

Tadeusz Szczurek

Mennictwo arcybiskupów magdeburskich na Środkowym Nadodrzu w 2. połowie XIII wieku

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 15, 41-52

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Szczurek
Gorzów

Mennictwo arcybiskupów magdeburgskich na Środkowym Nadodrzu w 2. połowie XIII wieku¹

W samym Magdeburgu mennica istniała już przed 942 r. W 965 r. cesarz Otto I (936-973) nadał prawo mennicze fundowanemu przez siebie miejscowemu klasztorowi pod wezwaniem św. św. Piotra, Maurycego i Innocentego. W 968 r. przeszło ono na nowo erygowane arcybiskupstwo magdeburgskie², bowiem klasztor został podniesiony do godności siedziby metropolitalnej³. Powtórny rozwój produkcji monetarnej arcybiskupów nastąpił w XII w., zwłaszcza od czasów abpa Konrada z Querfurtu (1134–1142), za którego rozpoczęło się bicie brakteatów. Największy rozkwit osiągnęło ono podczas długiego pontyfikatu abpa Wichmanna z Seeburga (1152–1192)⁴. Wówczas ukształtowały się podstawowe schematy wyobrażeń, sprowadzające się w zasadzie do kilku głównych motywów: przedstawienie arcybiskupa, postać św. Maurycego (główny patron metropolii), idealne wyobrażenie miasta lub tylko elementy architektoniczne albo pomieszczenie tych wyobrażeń, np. św. Maurycy obok arcybiskupa, postać w obramowaniu architektonicznym.

Brakteaty magdeburgskie wywarły znaczny wpływ na kształtowanie się mennictwa krajów sąsiednich, zwłaszcza Marchii Brandenburskiej. Jednostronne fenigi Albrechta Niedźwiedzia (1123–1170), ale bite w hrabstwie anhalckim, naśladowały emisje magdeburgskie. Podobnie działo się w 2. połowie XII w. z mennictwem książąt połabskich, Przybysława-Henryka oraz Jaksy z Kopanicy. Również margrabia brandenburski Otto I (1170-1184) naśladował *Moritzpfennige* abpa Wichmanna z Seeburga (1152-1192)⁵.

Zmierzch rozkwitu mennictwa arcybiskupiego zaczął się po połowie XIII w. Wówczas poważnemu ograniczeniu uległ eksport pieniądza magdeburgskiego na tereny są-

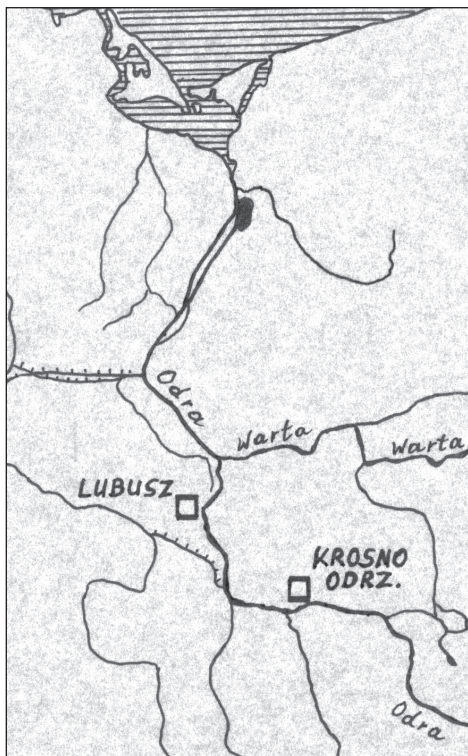
-
- 1 Jest to tekst referatu wygłoszonego 20 IX 2006 na konferencji we Vranovie koło Brna *Měnové poměry a mincovnictví 13. století* (19-21 IX 2006) w ramach *Sejbalovy numismatické dny*. W tym miejscu pragnę wyrazić podziękowanie Naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego w Gorzowie Wlkp. Pani mgr Lidii Przybyłowicz za sfinansowanie kosztów związanych z udziałem w konferencji.
 - 2 R. S c h i l d m a c h e r, *Magdeburger Münzen*, *Magdeburger Kultur- und Wirtschaftsleben*, nr 5, b.d., s. 4; V. J a m m e r, *Die Anfänge der Münzprägung im Herzogtum Sachsen (10. und 11. Jahrhundert)*, Hamburg 1952, s. 26 nn.; S. S u c h o d o l s k i, *Początki mennictwa w Europie środkowej, wschodniej i północnej*, Wrocław 1971, s. 15 nn.
 - 3 J. Walicki, *Przynależność metropolitalna biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna*, Lublin 1960, s. 14 (tutaj rok 967 powołania arcybiskupstwa magdeburgskiego).
 - 4 F. F r i e d e n s b u r g, *Zwei merkwürdige Moritzpfennige*, ZfN XII, 1885, s. 391 nn.; A. S u h l e, *Das Münzwesen Magdeburgs unter Erzbischof Wichmann 1152-1192*, *Magdeburger Forschungen*, I, 1950, s. 3 nn.
 - 5 E. B a h r f e l d t, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis zum Anfänge der Regierung der Hohenzollern*, t. I, Berlin 1889 (reed. Leipzig 1975), s. 88 nn., nr 37 nn.; T. Szczurek, *Naśladownictwa monetarne we wschodniej części Niemiec w XII i XIII w.*, w: *Falszerstwa i naśladownictwa monet*, XI Ogólnopolska Sesja Numizmatyczna w Nowej Soli, Poznań 1998, s. 68, 71-73, il. 3-4, 7.

siednie, a zwłaszcza do Marchii Brandenburskiej. Od połowy XIII w. Brandenburgia swoje potrzeby walutowe w sposób radykalny zaczęła zaspokajać we własnym zakresie, przedstawiając się niemal wyłącznie na emisję dwustronnie bitych fenigów-denarów⁶. Do-
tąd bowiem obrót pieniężny na rynku marchijskim w znacznym stopniu realizowany był za pomocą brakteatów wytwarzanych pod stemplem hierarchów magdeburskich: jeśli w okresie od około 1150 do około 1250 r. w znaleziskach brandenburskich wystąpiło kilka tysięcy monet arcybiskupstwa magdeburskiego, to w 2. połowie XIII w. liczba tych emisji nie przekroczyła tysiąca egzemplarzy⁷. Pod koniec XIII w. i na początku XIV w. mennictwo magdeburskie (niemal wyłącznie brakteatowe), pod wpływem wzorów turyńskich oraz mennictwa biskupstw merseburskiego i naumburskiego, a także opactwa Pegau, utraciło swoje oryginalne cechy⁸.

Do początków XIV stulecia naliczyłem 12 mennic, w których arcybiskupi mogli emitować swoje monety. Jednakże do znaczniejszych, mogących się przy tym wykazać bardziej systematyczną produkcją, zaliczyłbym dwie, ewentualnie nawet trzy: metropolitalny Magdeburg, Halle i Jüterbog⁹. Do liczby dwunastu oficyn mennicznych włączam także mennice w Lubuszu i Krośnie Odrzańskim, które przedstawiam w niniejszym opracowaniu.

Obie wymienione miejscowości leżą nad Odrą, w jej środkowym biegu, a odległość między nimi (w linii prostej) wynosi niespełna 60 km (ryc. 1). Zarówno Lubusz jak i Krosno należały do władców śląskich, aczkolwiek ziemia lubuska, odpowiadająca terytorialnie kasztelanii lubuskiej oraz biskupstwu lubuskiemu, historycznie nigdy nie stanowiła części Śląska¹⁰.

O założeniu w tym miejscu mennic przez arcybiskupów magdeburskich – z polskiego punktu widzenia rzecz ujmując – zdecydowały niekorzystne warunki polityczne. W 1246 r. władztwo śląskie uległo podziałowi na dwie dzielnice z siedzibami w Legnicy i Głogowie. Walki dynastyczne



Ryc. 1. Lubusz i Krosno Odrzańskie, mennice abpa magdeburskiego Konrada II (1266-1277).

6 T. S z c z u r e k, Czy w Brandenburgii w połowie XIII wieku mogła mieć miejsce reforma monetarna?, w: *Moneta mediaevalis. Studia numizmatyczne i historyczne ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Suchodolskiemu w 65. rocznicę urodzin* (red. B. P a s z k i e w i c z), Warszawa 2002, s. 327 n.

7 T. S z c z u r e k, *Obrót pieniężny w Nowej Marchii w okresie askańskim (ok. 1250-1319)*, mps.

8 R. G a e t t e n s, *Der Pfennigfund von Pratau. Ein Beitrag zur Münzgeschichte des Herzogtums Sachsen-Wittenberg des Osthazes und der Markgrafschaft Brandenburg für die Zeit von 1275-1325 mit urkundlichen Nachrichten über die Familien Hoym – Friesack – Plotho*, Halle/Saale 1940, s. 30.

9 T. S z c z u r e k, *Denary anhalckie, saksońsko-wittenberskie i magdeburskie z XIII i XIV w. Uwagi na marginesie najnowszej książki H.-D. Dannenberga*, WN XLV, 2001, s. 215.

10 Zob. Walicki, dz. cyt., s. 61, 100.

między synami Henryka II Pobożnego (1238-1241), Bolesławem II Łysym (Rogatką) (1241-1278) i Henrykiem III (1248-1266), a następnie po włączeniu się jeszcze trzeciego pretendenta, Konrada, spowodowały, iż Lubusz i Krosno przejściowo znalazły się w rękach arcybiskupów z Magdeburga¹¹.

*

20 IV 1249 Bolesław Łysy zawarł w Legnicy układ z arcybiskupem magdeburgskim Willebrandem (1235-1253) wymierzony przeciwko księciu wrocławskiemu Henrykowi III. Na jego mocy książę legnicki odstąpił w Lubuszu hierarsze magdeburgskiemu cały gród dolny i połowę średniego, pół miasta, a także połowę ziemi lubuskiej po obu stronach Odry. Natomiast drugą połowę Ziemi Lubuskiej Bolesław zatrzymał dla siebie, ale przejął ją jako lenno z rąk arcybiskupa¹². W ten sposób arcybiskup otrzymując władzę polityczną na Ziemi Lubuskiej i lenną zwierzchność nad biskupstwem oraz prawo patronatu nad diecezją oraz prepozyturą, otrzymał pełnię władzy feudalnej. Niemniej sufragania ta nadal należała do polskiej prowincji kościelnej (metropolia gnieźnieńska); w przeszłości tylko epizodem była krótkotrwała podległość kościoła w Polsce w latach 1133-1136 pod archidiecezję magdeburgską, uzyskana zresztą przy wsparciu cesarskim¹³. Przypomnijmy jeszcze, że próby usadowienia się arcybiskupów magdeburgskich na Ziemi Lubuskiej czynione były już wcześniej, z których spektakularną była ta z 1207 r., kiedy to abp Albrecht I (1205-1232) otrzymał z rąk króla Filipa Szwabskiego (1176?-1208) biskupstwo. „Dar” ten potwierdzony został w 1226 r. przez cesarza Fryderyka II (1211-1250). W każdym razie próby te w jakimś stopniu były skuteczne, skoro w 1230 r. arcybiskup czynił nadanie klasztorowi (*Moritzstift*) w Halle ze wsi położonej pod Frankfurtem n.O.¹⁴

Zapewne jako skutek wplątania się w walkę o schedę po Henryku Pobożnym trzeciego brata, Konrada I (1251-1273/1274), uznać należy, że część Ziemi Lubuskiej znajdującej się jako lenno w ręku Rogatki, w niewyjaśnionych okolicznościach odstąpiona została Marchii Brandenburskiej. Nastąpiło to najprawdopodobniej pod koniec 1249 lub na początku 1250 r.¹⁵ „Już 7 marca 1252 r. zarówno arcybiskup jak i margrabiowie występują jako współwłaściciele tego kraju jeszcze ostatecznie niepodzielonego. Natomiast dokumenty arcybiskupa i margrabiów z 1253 r. pozwalają przypuszczać, że podział ten został już dokonany”¹⁶. Przejście ziemi lubuskiej we władanie brandenburskie, najpierw jako lenna, nastąpiło – jak podaje Jan Walicki – prawdopodobnie w 1287 r. (niektórzy podają lata 1284-1287). Wówczas to Eryk (Erich) (1283-1295), arcybiskup magdeburgski, brat współrządzących margrabiów brandenburskich z linii joannickiej, Jana, Konrada i Ottona IV (1266-1281), przekazał swoją część w formie lenna temu ostatniemu¹⁷.

11 Walicki, dz. cyt., s. 96.

12 A. W e i s s, *Organizacja diecezji lubuskiej w średniowieczu*, *Studia Kościelnohistoryczne*, I, 1977, s. 46 n.

13 Tamże, s. 29-35.

14 F. B a r d t, *Über das Münzrecht der Bischöfe von Lebus*, ZfN XIX, 1895, s. 120.

15 Weiss, dz. cyt., s. 47.

16 Walicki, dz. cyt., s. 98 i n. Ostatnio na temat zabiegów arcybiskupów magdeburgskich wokół opanowania Ziemi Lubuskiej pisze Edward R y m a r: *Klucz do ziem polskich czyli dzieje Ziemi Lubuskiej aż po jej utratę przez Piastów i ugruntowanie władzy margrabiów brandenburskich*, Gorzów Wielkopolski 2007, s. 48 nn., 65 nn., 89 n.

17 Walicki, dz. cyt., s. 105 n.; Rymar, dz. cyt., s. 97 nn.

W roku 1895 Friedrich Bardt opublikował artykuł, w którym odmówił prawa mennicznego biskupom lubuskim¹⁸. Wcześniej za istnieniem takiego prawa wypowiedzieli się Hermann Dannenberg¹⁹ i Emil Bahrfeldt²⁰. F. Bardt dysponował tymi samymi źródłami, co dwaj ostatni badacze, ale ponad wszelką wątpliwość wykazał, że biskupi lubuscy na terenie swojej diecezji nie byli w stanie prowadzić działalności menniczej.

Na marginesie można dodać, że problem mennictwa biskupów lubuskich pojawił się w ostatnich latach w numizmatyce polskiej. Dotyczy on działalności misyjnej biskupów lubuskich na Rusi oraz ich uposażenia przez Leszka Czarnego (1279-1288) dobrami ziemskimi we wschodniej Wielkopolsce i w Małopolsce. Z możliwością emisji w obrębie dóbr opatowskich liczy się Borys Paszkiewicz, analizując możliwości atrybucji jednego z brakteatów znalezionych w skarbie w Przyłęku²¹. Jest to jednak inne zagadnienie i nie będziemy do niego tutaj powracać.

Argumentacja F. Bardta jest wielowątkowa i opiera się na źródłach pisanych i numizmatycznych. Generalnie sprowadza się do uzasadnienia, że biskupi lubuscy niemal w ogóle nie dysponowali dobrami ziemskimi w obrębie własnej diecezji. W połowie XIII w. byli właścicielami zaledwie kilku wsi, a wśród nich Żelewa (Seelow), Górzycy (Göritz) i Ośna Lubuskiego (Drossen) – późniejszych miast; przeto nie dysponując większą zwierzchnością ziemską, byli pod względem ekonomicznym w wysokim stopniu uzależnieni od panów krajowych²². Zatem nie mogli dysponować również prawem mennicznym²³. Dokument wystawiony w Magdeburgu 7 III 1252 przez abpa Willebranda (1235-1253) mówi o uprawnieniach biskupów lubuskich, w tym o pełni władzy sądowniczej (wyłącznie w dobrach do niego należących), a także – co nas szczególnie interesuje – wspomina o monecie (mennicy?):

*Ius quod de nostro, Capituli nostri, nec non et ipsius domini Lubusani consensus ipsi et sui succesores habebunt in theloneo, moneta et decima partis illius, que nos facta cum Brandenburgensibus marchionibus terre diuisione continget, presentibus declarantes recognoscimus, quod assignauimus sibi partem decimam lucri, thelonei et monete cum suis attinentiis et quod sibi dabitur annuatim nomine decime demidius ferto argenti Magdeburgensis de unoquoque manso flamingo*²⁴.

Powyższa informacja dokumentalna według F. Bardta dotyczy mennicy arcybiskupiej, która mogła znajdować się w samym Lubuszu, gdzie mieli swoje siedziby przedstawiciele władzy (wójtowie) arcybiskupiej i margrabiowskiej, a gdzie wcześniej rezydowali piastowscy kasztelanowie. Mennicy lubuskiej przypisany został przez Bardta – znany wówczas od kilkudziesięciu lat – denar z wyobrażeniem na awersie popiersia hierarchy duchownego w infule, z pastorałem i krzyżem, zaś na rewersie z krzyżem dwunitekowym i inskrypcją CONRADI (ryc. 2)²⁵. H. Dannenberg, opisując ten typ dwustronnego feniga, wahał się, czy uznać go za arcybiskupi (magdeburški), czy też przypisać go bisku-

18 Bardt, dz. cyt., s. 117-127.

19 H. D a n n e n b e r g, *Münzen des Bisthums Brandenburg*, ZfN III, 1876, s. 159-161.

20 Bahrfeldt, dz. cyt., s. 27, 50, 262 n.; tenże, *Zur Münzkunde der Niederlausitz im XIII. Jahrhundert*, Berlin 1892 (reed. Leipzig 1980), s. 9.

21 B. Paszkiewicz, *Brakteaty polskie w 1. tercji XIV wieku*, WN XXXVIII, 1994, s. 29 n.

22 Bardt, dz. cyt., s. 123.

23 Zob. też późniejszą argumentację Bahrfeldta, po zmianie poglądu: E. B a h r f e l d t, *Zur Münzkunde der Niederlausitz im 13. Jahrhundert*, Niederlausitzer Mitteilungen, XVII, 1926 (reed. Leipzig 1980), s. 189.

24 Cytat za: Bardt, dz. cyt., s. 125.

25 B. Paszkiewicz odczytuje ponadto na wyobrażeniu arcybiskupa na awersie rysunek paliusza (Paszkiewicz, dz. cyt., s. 30).

powi lubuskiemu Konradowi (1284–1299). Ostatecznie zaliczył go do emisji biskupiej (lubuskiej), aczkolwiek jak pisze, „niektórzy solidni znawcy – wbrew niemu – wypowiedali się za Magdeburgiem”²⁶. Przeważył fakt, że mennictwo arcybiskupie nie było znane z emisji denarów²⁷. Natomiast E. Bahrfeldt błędnie odczytał cytowany powyżej dokument²⁸. Według niego to bp Wilhelm z Lubusza odstępował abpowi Willebrandowi mennicę i dziesięcinę²⁹. Aczkolwiek i ten badacz miał również pewne spostrzeżenia: pomiędzy datą wystawienia dokumentu (1254 r.) a pontyfikatem Konrada von Sternberg istnieje zauważalna różnica czasu³⁰.

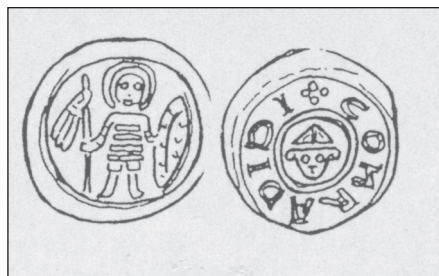
Zasadniczy przełom nastąpił po odkryciu, a dokładniej rzecz ujmując, po opublikowaniu dwóch dużych skarbów marchijskich z przełomu XIII i XIV w.: z lubuskich Lasek (*Lässig*) k. Górzycy w pow. ślubickim (ukryty ok. 1305 r.) i z Hirschfelde k. Bernau (ukryty ok. 1310 r.)³¹. W obu zespołach wystąpiły znane już denary z wyobrażeniem arcybiskupa i legendą CONRADI, ale oprócz nich pojawił się w depozycie z Lasek i z Hirschfelde nieznany dotąd typ dwustronnego feniga. Na awersie przedstawia on w środku pola głowę w infule (zapewne arcybiskupa) otoczoną legendą CONRADIDI, na rewersie postać św. Maurycego z włócznią i tarczą (ryc. 3)³².

Rysunek świętego z aureolą i z atrybutami rycerskimi, z proporcem i tarczą oraz w zbroi nie pozostawia wątpliwości, że chodzi o męczennika za wiarę z III w., dowódcę legionu tebańskiego, patrona metropolii magdeburgskiej. Została zatem rozwiana rodząca się tu i ówdzie niepewność dotycząca emisji denarów przez arcybiskupów, a tym samym ich przynależność do Konrada II (1266-1277).

Julius Menadier, publikując skarb z Lasek, wśród magdeburgskich denarów arcybiskupich umieścił jeszcze jeden unikalny egzemplarz: na awersie stojąca na wprost postać arcybiskupa z pastorałem i proporcem, z wieżyczką po prawej ręce, na rewersie dwie głowy świętych(?) po bokach krzyża łacińskiego (ryc. 4)³³. Okaz ten jest wprawdzie beznapisowy, ale w świetle dwóch powyższych typów tudzież miejsca znalezienia trud-



Ryc. 2. Mennica Lubusz, denar abpa Konrada II (1266-1277) typu Bft 743 (Da. Ma 1). W.n.



Ryc. 3. Mennica Lubusz, denar abpa Konrada II (1266-1277) typu Da. Ma 2. W.n.

26 H. Dannenberg, dz. cyt., s. 160 n.

27 Tamże, s. 161.

28 Bardt, dz. cyt., s. 125.

29 Bahrfeldt, dz. cyt., s. 50.

30 Tamże, s. 262.

31 J. Menadier, *Zwei märkische Denarfundes. 1. Der Münzfund von Lässig. 2. Der Fund von Hirschfelde*, ZfN XXIII, 1902, s. 222-272.

32 Tamże, s. 231 (nr 59), 257 (nr 73).

33 Tamże, s. 232 (nr 61).



Ryc. 4. Mennica Lubusz, denar abpa Konrada II (1266-1277) typu Da. Ma 3. W.n.

Lubuskiej, ok. 1305 r. (7+2); Hirschfelde k. Bernau ok. 1310 r. (2+0); Belzig ok. 1310 r. (0+1); ze znaleziska pojedynczego w kościele Heiligengrabe k. Wittstock (0+1)³⁵. Typ następny, Da. Ma 2 (Fbg 3) – św. Maurycy/głowa arcybiskupa i legenda +CONRADIDI wystąpił w czterech depozytach (ryc. 3): turyńskim Ohrdraf II, ok. 1290-1295 r. (1+0);



Ryc. 5. Występowanie denarów abpa Konrada II (1266-1277) typu Da. Ma 1-3 wybitych w mennicy lubuskiej w depozytach: 1) Laski (ok. 1305 r.), 2) Hirschfelde (ok. 1310 r.), 3) Gryfino (1. ćwierć XIV w.), 4) Heiligengrabe (znalezisko pojedyncze), 5) Belzig (ok. 1310 r.), 6) Brandenburg I (ok. 1310 r.), 7) Ohrdruf II (ok. 1290/1295 r.), 8) Pratau (1. ćwierć XIV w.).

no o trafniejszą atrybucję, zwłaszcza jeśli uwzględni się fabrykę, a w jej ramach metrologię, o czym powiemy za chwilę.

Ostatnio rejestr denarów bitych przez hierarchów magdeburskich, wraz z ich występowaniem w znaleziskach, przedstawił Hans-Dieter Dannenberg (ryc. 2)³⁴. Typ Da. Ma 1 (Bft 743, Fbg 5) – półpostać arcybiskupa/krzyż dwunitek, inskrypcja CONRADI – pojawia się najczęściej. Znanym jest z następujących depozytów: Brandenburg I ok. 1310 r. (1+0); Laski na Ziemi Lubuskiej, ok. 1305 r. (7+2); Hirschfelde k. Bernau ok. 1310 r. (2+0); Belzig ok. 1310 r. (0+1); ze znaleziska pojedynczego w kościele Heiligengrabe k. Wittstock (0+1)³⁵. Typ następny, Da. Ma 2 (Fbg 3) – św. Maurycy/głowa arcybiskupa i legenda +CONRADIDI wystąpił w czterech depozytach (ryc. 3): turyńskim Ohrdraf II, ok. 1290-1295 r. (1+0); Laskach (2+0), Hirschfelde (1+0), saksońsko-wittenberskim Pratau, 1. ćwierć XIV w. (1+0)³⁶. Wreszcie denar typu Da. Ma 3 (Fbg 4) – arcybiskup/krzyż łaciński i dwie głowy – znany jest z jednego egzemplarza z depozytu z Lasek (ryc. 4)³⁷.

Denary magdeburskie ograniczone były cyrkulacją denarów brandenburskich: obiegały one na terenie Marchii Brandenburskiej, przedostając się z dwustronnymi fenigami marchijskimi również poza jej granice, do Turyngii i Saksonii-Wittenbergi (ryc. 5). Być może trafiły również na tereny Pomorza Zachodniego. Informacja o obecności w skarbie gryfińskim (*Greifenhagen*) wśród emisji brandenburskich 2+2 okazów „bitych w Lubuszu” mogłaby się odnosić do omówionych tu denarów, szczególnie do typu Ma 1 i 2, zwłaszcza że monety marchijskie – obecne w zespole z Gryfina – składały się niemal wyłącznie z denarów (3.269+1.145 denarów i 2 brakteaty o nieokreślonych wyobrażeniach – sal-

34 H.-D. Dannenberg, *Die Denare der Nachbarn Brandenburgs im 13. und 14. Jahrhundert. Anhalt, Sachsen-Wittenberg mit Brehna, Magdeburg. Typenkatalog, Prägezeiten, historische Zusammenhänge*, Berlin 2000, s. 170 nn.

35 Zestawienie znalezisk zob.: Ibidem, s. 170.

36 Tamże, s. 171.

37 Tamże, s. 171.

zwedelskie?)³⁸. Ten wielki zespół nie został opracowany, ale ukazanie się w roku 1934 krótkiej o nim wzmianki sugeruje, że autor informacji powinien już mieć wiedzę o denarach magdeburskich i łączeniu ich miejsca powstania, przynajmniej przez część badaczy niemieckich, z Lubuszem.

Rozważmy teraz masę denarów magdeburskich. Dla typu Da. Ma 1 mamy odnotowane następujące pomiary: przeciętna waga około 0,72 g, przy rozpiętości 0,58-0,79 g (przeciętna waga egzemplarzy ze skarbu z Lasek 0,728 g)³⁹. Przeważająca waga typu Da. Ma 2 wynosi 0,63 g, zaś pojedynczego egzemplarza Da. Ma 3 (denar ze skarbu laskiego) 0,62 g (zaś innego egzemplarza tego samego typu z kolekcji berlińskiej 0,616 g)⁴⁰. Przeważająca waga denarów brandenburskich wybitych w latach około 1265-1293 wynosi 0,676 g⁴¹. Z porównania mas emisji magdeburskich z brandenburskimi nasuwa się dosyć prawdopodobny wniosek, że były one bite według podobnej, jeśli nie identycznej, stopy menniczej. Wydaje się zresztą wielce możliwe, że w tym czasie margrabiowie brandenburscy i arcybiskupi magdeburscy (również podczas emisji brakteatów) stosowali taką samą stopę⁴².

Za pełnoprawnym udziałem denarów magdeburskich w obrocie na pieniężnym rynku marchijskim świadczy duży stopień ich połowienia (przy czym egzemplarze dzielone występują w znaleziskach marchijskich). Zabieg ten widoczny jest w odniesieniu do typu Da. Ma 1, dla którego odnotowano w ogóle największą liczbę egzemplarzy. Dodajmy, że odsetek połowionych monet dla Marchii Brandenburskiej w znaleziskach (Marchia Środkowa) wyliczyliśmy na poziomie 6,3%, zaś dla Nowej Marchii 21,5%⁴³.

Arcybiskupi magdeburscy, zakładając mennicę w Lubuszu, starali się dostosować jej produkt do miejscowych warunków. Od czasu pontyfikatu Konrada II (1266-1277), jak wiemy, ziemia lubuska, podzielona pomiędzy magdeburskich metropolitów a brandenburskich margrabiów, nie należała już do Piastów. Rzecz zatem oczywista, że fabryka emisji mennicy lubuskiej przybrała formę dwustronnie bitego feniga. Inne upodobnienie nie było już konieczne, bo generalnie – jak mówiliśmy – w obu tych mennictwach obowiązywał ten sam lub bardzo podobny standard wagowy.

Czy pomimo stwierdzonego emitowania w Lubuszu denarów nie należałoby się liczyć również w tym miejscu z biciem brakteatów, ulubionego przecież w metropolii magdeburskiej sposobu fabrykowania monet? Takiej możliwości wykluczyć się nie da. I tak F. Bardt pisze, że dwie połówki brakteatów (uzupełniające się wzajemnie) abpa Willebranda (1235-1253) z inskrypcją WILLEBRANTVS, ujawnione w skarbie w Wieleniu nad Notecią (ryc. 6)⁴⁴, mogły powstać właśnie w Lubuszu⁴⁵. Taką domniemaną lokalizację określa – jak można się domyślać – li tylko na podstawie miejsca odnalezienia tych brakteatów. Po przyjęciu ustaleń Bardta o powołaniu przez arcybiskupów magdeburskich (dokładniej rzecz ujmując, przez Willebranda) mennicy w Lubuszu jeszcze dalej idzie w swych spekulacjach E. Bahrfeldt. Mianowicie mennicy lubuskiej i abpowi Erykowi (1283-1295) przypisuje typ brakteatowy obecny w skarbach dolnołużyckich w

38 O. K u n k e l, *Ein mittelalterlicher pommerscher Münzschatzfund als landesgeschichtliches Denkmal*, Altschlesien, V, 1934, s. 336-339.

39 H.-D. Dannenberg, dz. cyt., s. 170.

40 Tamże, s. 171.

41 H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare des 13. und 14. Jahrhunderts. Typenkatalog, Prägezeiten, historische Zusammenhänge*, Berlin 1977, s. 31.

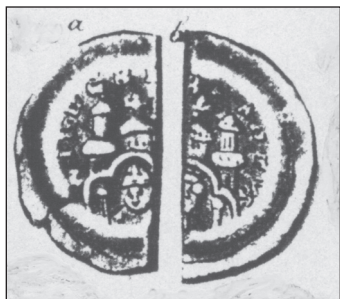
42 Zob. T. S z c z u r e k, *Czy w Brandenburgii*, s. 330, tabela 7.

43 T. S z c z u r e k, *Obrót pieniężny*, mps.

44 K. B e y e r, *Wykopalisko wielęńskie (Filehne)*, Warszawa 1876, s. 46 n. (nr 240 a. i b.).

45 Bardt, dz. cyt., s. 127.

Lübben, Mochow i Starosiedlu (*Starzeddel*), na których wyobrażenie infulata z dwoma proporcami i osadzonymi rzekomo na ich nasadach literami C odczytuje jako Cpiskopus Cricus lub Crzbischof Cricus (ryc. 7)⁴⁶.



Ryc. 6. Brakteat abpa magdeburgskiego Willebrandta (1235-1253) z legendą WILLEBRANTVS (zachowany w dwóch połówkach) ze skarbku z Wielenia n. Notecią (ok. 1300 r.), wybity poza środkowym Nadodrziem. Wg K. Beyera. W.n.



Ryc. 7. Brakteat, najprawdopodobniej jednego z abpów magdeburgskich z 2. połowy XIII w. występujący w skarbach dolnołużyckich (Lübben, Mochow, Starosiedle), wybity poza środkowym Nadodrziem. Wg E. Bahrfeldta. W.n.

Poszlaki w postaci domniemanego monogramu tudzież wystąpienia monet wyłącznie w znaleziskach na Dolnych Łużycach są dosyć wątpliwe, aby łączyć ich powstanie z Lubuszem, aczkolwiek atrybuty w rękach duchownego zdają się jednoznacznie wskazywać na kościelnego hierarchę sprawującego zwierzchność terytorialną. Równocześnie dziwi próba umiejscowienia przez tego badacza średniowiecznej monety arcybiskupiej (denara Da. Ma 2) w mennicy w samym Magdeburgu tylko na tej podstawie, iż występuje na nim św. Maurycy – patron magdeburgski. A przecież arcybiskup magdeburgski w Lubuszu i w przypadającej mu części Ziemi Lubuskiej nie był suwerenem metropolitalnym – co akcentował sam Bahrfeldt – a panem krajowym. Nie musiał przeto w tutejszym mennictwie uwzględniać miejscowego patrona (patronów). Głównym patronem diecezji lubuskiej był św. Wojciech, później dodano Najświętszą Marię Pannę i św. Jana Apostoła⁴⁷.

Zresztą i Bardt nie odmawiał możliwości produkcji w Lubuszu brakteatów. Widziałby tu „niektóre brakteaty z wyobrażeniami postaci duchownej pochodzące ze skarbów ze wschodu”, a szczególnie fenigi z wyobrażeniem św. Maurycego, które „wykazują pobieżne i mało charakterystyczne bicie”. Chodzi mu szczególnie o te z dolnołużyckiego skarbu z Gross Briesen, a także wyżej już wymienione przez E. Bahrfeldta⁴⁸. Ten pomysł stoi w dosyć istotnej sprzeczności ze stylistyką denarów arcybiskupich. Jak wiadomo nie prezentują one ani „pobieżnego”, ani jakiegos stylistycznie uproszczonego mennictwa.

F. Friedensburg w swoich rozważaniach zdaje się zupełnie nie brać pod uwagę mennicy lubuskiej. Zaś pojawienie się denarów arcybiskupich przypisuje on raczej refor-

46 Bahrfeldt, *Zur Münzkunde der Niederlausitz*, 1926, s. 189 n. (nr 56); *Sammlung des Herrn Dr. Emil Bahrfeldt – Berlin. Münzen des deutschen Mittelalters. Die Versteigerung*, Frankfurt a/M 1921 (reed. Leipzig 1984), s. 125 (nr 2838), tu też jako emisja lubuska abpa Konrada II.

47 Weiss, dz. cyt., s. 65.

48 F. Bardt, *Der Bracteaten-Fund von Gross-Briesen*, ZfN XI, 1884, s. 228 (nr 74-84); tenże, *Über das Münzrecht*, s. 127.

mie monetarnej, którą widzi w 1276 r. (dokument z Halle), a nie jako wynik lokalnego mennictwa arcybiskupiego w Lubuszu na środkowym Nadodrzu. Tymczasem emisja denarów nie wydaje się na tyle obfita, aby ją można było wiązać z ogólnokrajową akcją. (Większość innych jeszcze dwustronnych fenigów, tzw. literowych, H.-D. Dannenberg łączy ostatnio z burgrabiami z Magdeburga zarządzającymi miastem z ramienia arcybiskupa i datuje ich powstanie ok. 1295-1305/1315)⁴⁹. Ponadto denary arcybiskupie typu Da. Ma 1-3 wydają się być nieco wcześniejsze niż domniemany rok reformy. Wprawdzie wszystkie one występują w skarbach ukrytych w końcu XIII i w 1. ćwierci XIV w., ale przynajmniej dwa z nich najpóźniej powstały w roku 1277 i wcześniej, skoro noszą imię CONRAD (Konrad II, 1266-1277). H.-D. Dannenberg na podstawie analizy znalezisk skłonny byłby uznać je nawet za emisje pośmiertne⁵⁰. Wyobrażenie rewersu typu Da. Ma 1 (krzyż dwunitkowy z legendą otokową CONRADI – zob. ryc. 2) wskazuje na naśladowanie denarów brandenburskich typu Bft 199-201 (Da. 58-60) powstałych ok. 1255 r. w Stendalu, mają bowiem legendę STENDALE oraz STENDALESCHÉ (ryc. 8).



Ryc. 8. Denary brandenburskie wybite ok. 1255 r. w mennicy w Stendalu typu Bft 199-201 (Da. 58-60) służące za wzór denarowi abpa Konrada II (1266-1277) typu Da. Ma 1 powstałemu w mennicy w Lubuszu. Wg. E. Bahrfeldta. W.n.

Fenigi stendalskie są dosyć wczesnymi emisjami dwustronnymi, powstałymi wkrótce po połowie XIII w., a ich chronologię wyznacza np. skarb z Hildesheim ukryty ok. 1260 r.;⁵¹ ponadto pod względem fabryki, tj. stylu stempla i większej średnicy krążka, różnią się od późniejszych denarów askańskich.

*

Z północno-zachodniego obszaru Śląska, bezpośrednio sąsiadującego z Ziemią Lubuską, który na krótko w 2. połowie XIII w. znalazł się we władaniu marchijskiej dynastii askańskiej, ale dopiero w 1482 r. przeszedł w trwałe posiadanie Marchii Brandenburskiej, pochodzi jednostronnie bity fenig zaopatrzony w wymowną legendę CROSSE (ryc. 9)⁵².

W okresie tym Krosno Odrzańskie, do którego niewątpliwie odnosi się ten brakietat, przeżywało skomplikowane stosunki własnościowe. To stare śląskie miasto należą

49 H.-D. Dannenberg, *Die Denare der Nachbarn Brandenburg*, s. 170 nn. (Da. Ma 5-10).

50 Tamże, s. 170.

51 W. Jesse, *Der Münzfund von Hildesheim vergraben um 1260*, HBN 8, 1948, s. 16-48. H.-D. Dannenberg datuje powstanie tych denarów brandenburskich na ok. 1255 r. (H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare*, s. 87 n. (nr 58-60).

52 Tę część referatu oparłem na własnej publikacji: *Średniowieczne mennice w Krośnie Odrzańskim*, WN XLIX, 2005, s. 139-141. Zob. też: L. Helmholdt, *Die Münzprägungen in der Stadt Crossen an der Oder*, w: *Aus der Arbeit der Potsdamer Münzfrunde e. V. zu ihrem 40. Jahrestag*. *Potsdamer Münzfrunde erzählen...*, Potsdam 2006, s. 48 (autor nie rozstrzyga, czy brakietat powstał pod stemplem margrabiiego brandenburskiego czy arcybiskupa magdeburgskiego).

wcześniej do księstwa głogowskiego, w 1272 r. zastawione zostało arcybiskupowi magdeburskiemu Konradowi II (1266-1277). Wykupione w roku 1274 przez księcia Henryka IV (1270-1290) z Wrocławia, jeszcze w tym samym roku sprzedane zostało arcybiskupowi magdeburskiemu, aby ponownie zostać wykupionym w 1276 r. i jeszcze w tym samym roku być zastawionym margrabiemu brandenburskiemu. W 1279 r. Henryk IV za sumę 6000 marek wykupił zastaw. To zawile, ale chyba najdokładniejsze kalendarium z dziejów Krosna zestawił Emil Bahrfeldt⁵³. Badacza tego cechowało przy tym przekonanie, że brakteat z inskrypcją CROSSE (Bft 350) powstał w mennicy krośnieńskiej należącej do margrabiów. Pewność swą motywował tym, że moneta „już na pierwszy rzut oka robi wrażenie emisji brandenburskiej”, ugruntowaną w dodatku podobieństwem do innych brakteatów, uchodzących wówczas za brandenburskie (np. Bft 376-378, 384, 452, 473, 546-547)⁵⁴.

Omawiany brakteat przedstawia opancerzoną postać z odkrytą głową, z dwiema gałązkami palmowymi w rękach. Opatrzony jest przy tym napisem niebudzącym wątpliwości co do miejsca jego fabrykacji. Znany jest z dwóch skarbów, z polskiego Wielenia nad Notecią (ok. 1300 r.)⁵⁵ i z brandenburskiego depozytu z nieznanego miejsca (po połowie XIII w.), odkrytego ok. 1855 r.⁵⁶ I nie miejsce wybitcia, ale właściwy pan menniczny, do którego miana kandydowało trzech władców, wzbudzał wśród badaczy polemiki. Już przed Bahrfeldtem Ferdinand Friedensburg, autor studium o tej monecie, nie rozstrzygał, czy brakteat jest brandenburski czy magdeburski, ale ze względu na odmienną fabrykę wykluczał go ze śląskich⁵⁷. Ten sam badacz w szkicu z 1920 r. o późnośrednio-wiecznym mennictwie arcybiskupów magdeburskich przytacza przykłady braku aureoli w wyobrażeniu św. Maurycego. Pozbawienie świętego patrona nimbu uzasadnia chęcią podkreślenia również świeckiego charakteru władzy metropolitów⁵⁸. Dopiero jednak Ryszard Kiersnowski wskazał na arcybiskupa magdeburskiego jako emitenta tej monety. Rok 1272 przyjął za najbardziej prawdopodobny czas powstania tego jednostronnego feniga, a więc w momencie, kiedy Krosnem władał abp Konrad II (1266-1277)⁵⁹. Dodajmy – miastem, które należało do diecezji wrocławskiej.

Atrybucję Kiersnowskiego uzasadniać możemy dodatkowo brakiem działalności mennicznej margrabiów na tych terenach przed końcem XIII stulecia. Ponadto w po-



Ryc. 9. Mennica Krosno Odrzańskie, brakteat abpa Konrada II (1266-1277) typu Bft 350. W.n.

53 Bahrfeldt, dz. cyt., s. 188-190.

54 Tamże, s. 189 n., 195 n., 203, 206, 215.

55 Beyer, dz. cyt., s. 8 (według informacji autora moneta ta znajdowała się w zbiorze H. Saurmy-Jeltscha); Bahrfeldt, dz. cyt., s. 290, nr 41; E. T r i l l e r, *Wykopaliska monet K. Beyera*, WN XXXV, 1991, s. 65-67; W. K o p i c k i, *Polskie brakteaty guziczkowe 2. poł. XIII w. – 1. poł. XIV w. Próba interpretacji*, Warszawa 1997, s. 33-38; S. Kubiak (przy współudziale B. Paszkiewiczza), *Znaleziska monet z lat 1146-1500 z terenu Polski. Inwentarz*, Poznań 1998, s. 60-65 (nr 157).

56 b.a., *ZfN VIII*, 1881, s. 175; Bahrfeldt, dz. cyt., s. 288, nr 24.

57 F. F r i e d e n s b u r g, *Der Krossener Brakteat*, *ZfN XIII*, 1885, s. 142 nn.; v. H. [öfken], *F. Friedensburg, Der Krossener Bracteate, Separat-Abdruck aus dem XIII. Bande der ZfN 1885*, Archiv für Bracteatenkunde, I, 1886-1889, s. 70 (recenzja).

58 F. F r i e d e n s b u r g, *Zur Magdeburgischen Münzkunde*, BMF LV, 1920, s. 102.

59 R. K i e r s n o w s k i, *Wstęp do numizmatyki polskiej wieków średnich*, Warszawa 1964, s. 102, 192.

łowie XIII w. zaniechano w Brandenburgii bicia brakteatów; produkowano je tylko w staromarchijskim Salzwedlu według wyższej stopy lubeckiej (brakteaty staromarchijskie były lżejsze od denarów marchijskich), a obieg jednostronnych fenigów ograniczał się do okręgu salzwedelskiego⁶⁰. Na terenach Marchii Brandenburskiej te dwa rodzaje fenigów, bitych odmienną techniką, w 2. połowie XIII w. nie przenikały się⁶¹. Poza tym na brakteacie krośnieńskim przedstawiono postać św. Maurycego, jak wiemy, bez widocznej aureoli, ale z gałązkami palmowymi, symbolami męczeńskiej śmierci dowódcy legionu tebańskiego.

Zagadkowa wydawać się może waga brakteatu krośnieńskiego, znana tylko dla dwóch egzemplarzy, 0,35 i 0,33 g⁶², nieprzystająca do mennictwa magdeburgskiego, brandenburskiego ani śląskiego. Nawet jeśli się uwzględni masę brakteatów bitych według stopy lubeckiej, to wynosić ona będzie na podstawie ordynacji mennicznych z 1255 r. 0,501 g, z 1293 r. 0,477 g, z 1304/1305 r. 0,469 g⁶³. Być może omawiany brakteat reprezentował standard wagowy obola, wówczas faktycznie mógłby realizować stopę monet magdeburgskich⁶⁴. W każdym razie F. Friedensburg notuje znaczne wahania wagi monet magdeburgskich w 2. połowie XIII w. Równocześnie publikuje ze swoich zbiorów brakteat magdeburgski o wadze 0,36 g z wyobrażeniem arcybiskupa w infule stojącego pomiędzy dwiema wieżyczkami. Ze względu na atrybuty (dwie gwiazdy w rękach hierarchy występujące zarówno w herbach rodu Sternberg jak i Schwalenberg) nie rozstrzyga, czy monetę wybił abp Konrad II (1266-1277), czy jego następcą Günther (1277-1279)⁶⁵. W każdym razie chodzi o egzemplarz chronologicznie bliski tu omawianemu.

*

Na arcybiskupów magdeburgskich można patrzeć jak na feudałów, którzy zagrażali jedności terytorium polskiego. Również jako metropolici próbowali podważać samodzielność prowincji kościoła polskiego, co podkreślali również w ostatnich czasach tacy historycy polscy, jak ks. ks. Jan Walicki i Anzelm Weiss⁶⁶. Ale hierarchowie magdeburscy byli również panami mennicznymi, którzy do XIII w. włącznie wywarli znaczący wpływ na rozwój mennictwa w Niemczech środkowych i wschodnich. Monety arcybiskupie wywarły również wpływ na brakteaty polskie, zwłaszcza pod koniec XII i w 1. połowie XIII w., kiedy nastąpiła zauważalna recepcja wzorów magdeburgskich⁶⁷.

W momencie, kiedy arcybiskupi pojawili się na środkowym Nadodrzu, ich mennictwo przeżywało widoczny regres. Zauważalne stały się również oddziaływania brandenburskie na mennictwo arcybiskupie, czego wyrazem była produkcja denarów przez tych ostatnich. Niemniej na terenach podległych hierarchom magdeburgskim nadal trwała emisja brakteatów. Ta dwoistość techniki bicia pozwoliła nawet na zastosowanie zasady mimikry: w Lubuszu, gdzie silniejsze były oddziaływania marchijskie, według wszelkich

60 T. S z c z u r e k, *Gedanken zum Münzurlaub in der spätaskanischen Zeit in der Mark Brandenburg*, WN XL, 1996 (Polish Numismatic News VI, 1997), s. 85-95; tenże, *Czy w Brandenburgii*, s. 327-334.

61 Zob. przyp. poprzedni.

62 Bahrfieldt, dz. cyt., s. 188 (nr 350).

63 T. Szczurek, *Czy w Brandenburgii*, s. 334, tab. 12.

64 Tamże, s. 333, tab. 7 (przeciętna waga brakteatów magdeburgskich na podstawie skarbów).

65 Friedensburg, *Zur Magdeburgischen Münzkunde*, s. 104 (nr 11).

66 Walicki, dz. cyt.

67 W. G a r b a c z e w s k i, *Monety arcybiskupów magdeburgskich a ikonografia brakteatów piastowskich*, WN XLVI, 2002, s. 113-142.

danych wytwarzano denary na wzór brandenburski, uciekając się nawet do naśladowania wyobrażenia (denar z krzyżem dwunitkowym); w Krośnie Odrzańskim, mieście śląskim, gdzie obowiązywała tradycja brakteatowa, emitowano jednostronny fenig.

Jeśli w Krośnie panem menniczym mógł być tylko abp Konrad II (1266-1277), albowiem tylko za jego rządów miasto znalazło się w rękę magdeburskim, to w Lubuszu – obok rzonego hierarchy – pretendentów do bicia monet wymieni można jeszcze kilku: poprzedników i następców Konrada II. Poprzednikami byli Willebrand i Rudolf, następcami Günther (1277-1279), Bernhard von Wölpe (1279-?) i Eryk z Brandenburgii (1283-1295). Działalność menniczą w grodzie lubuskim da się przypisać tylko Konradowi II, zarówno na podstawie zachowanych monet, jak też rozrzutu ich znalezisk w skarbach marchijskich (3 typy denarów). Brak natomiast wystarczających argumentów, aby uznać, że w tej miejscowości podejmowano produkcję brakteatów.

Wykaz skrótów bibliograficznych

Bft – Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis zum Anfange der Regierung der Hohenzolern*, Berlin 1889 (reed. Leipzig 1975)

Da. – H.-D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare des 13. und 14. Jahrhunderts. Typenkatalog, Prägezeiten, historische Zusammenhänge*, Berlin 1997

Da. Ma – H.-D. Dannenberg, *Die Denare der Nachbarn Brandenburgs. Anhalt, Sachsen-Wittenberg, Magdeburg. Typenkatalog, Prägezeiten, historische Zusammenhänge*, Berlin 2000

Fbg – F. Friedensburg, *Zur Magdeburgischen Münzkunde*, BMF LV, 1920, s. 97-108

Wykaz skrótów czasopism

BMF – Blätter für Münzfreunde

HBN – Hamburger Beiträge zur Numismatik

WN – Wiadomości Numizmatyczne

ZfN – Zeitschrift für Numismatik